

RODZICU, POZNAJ, JAK ŁATWO MOŻNA NAUCZYĆ DZIECKO CZYTAĆ!

Metoda symultaniczno-sekwencyjna

WCZESNA NAUKA CZYTANIA jest skutecznym sposobem nabywania umiejętności czytania ze zrozumieniem. Wykorzystuje wiedzę o sekwencyjnych zdolnościach lewej półkuli mózgowej przy równoczesnym korzystaniu z symultanicznych sposobów przetwarzania bodźców językowych półkuli prawej.

Dlaczego wczesna nauka czytania jest taka ważna?



Profesor Cieszyńska w jednym z wywiadów następująco uzasadnia rolę umiejętności czytania u najmłodszych dzieci:

„Dziecko, które czyta, ma poczucie że jest dobre. A najlepszą rzeczą, która pozwala osiągać sukcesy w życiu, jest przeświadczenie: jestem dobry”. Dlatego często powtarzam rodzicom: nauczcie swoje dziecko czytać, a reszty ono samo się nauczy. Dziecko, które ma kłopoty z czytaniem, źle ocenia samo siebie i jest źle odbierane

przez otoczenie – próbuje zwracać na siebie uwagę poprzez zachowania negatywne, czasem agresywne. Dziecko, które stale słyszy, że nie umie czytać, wycofuje się z aktywności w grupie rówieśników. Jeśli jest dodatkowo negatywnie oceniane przez rodzinę, istnieje u niego ryzyko pojawienia się poważnych zmian w psychice, łącznie ze skłonnością do depresji, która może ujawnić się w późniejszym wieku.

Kiedy zacząć pracę z dzieckiem?

Naukę czytania samogłosek można rozpocząć od 12 miesiąca życia dziecka. Należy pamiętać, aby podczas ćwiczeń siedzieć obok dziecka, zapewniając swobodę swojej dominującej ręce. Zajęcia takie powinny odbywać się regularnie, trwać około 15 minut, zawsze przy tym samym stoliku, w pokoju dziecięcym. Ważna jest tu ilość powtórzeń, atmosfera zabawy, wspólnota odczuć i dzielenie się radością. Koniecznie trzeba zadbać o to, by dziecko miało okazję pochwalić się swoimi umiejętnościami przed ojcem, dziadkami, ciocią czy wujkiem lub sąsiadką. Syn lub córka muszą usłyszeć słowa pochwały (brawo, super, pięknie), zobaczyć autentyczną radość rodziców ze swoich dokonań. Z umiejętnością czytania jest bowiem tak, jak z czynnością chodzenia. Kiedy dziecko ma okazję spostrzec pozytywne reakcje otoczenia podejmuje częściej nagradzane działania i dochodzi do coraz większych sprawności.

Jak nauczyć dziecko czytać?

Wczesna nauka czytania zaczyna się od nauki samogłosek.

Naukę czytania samogłosek realizujemy w trzech etapach: powtarzania, rozumienia i samodzielnego nazywania.

W pierwszym etapie zadaniem uczącego się jest powtarzanie głosek, odczytywanych przez terapeutę lub rodzica. Zwrócenie uwagi na układ ust podczas wymawiania samogłosek

ma ułatwić proces zapamiętywania, jaki dźwięk przyporządkowany jest poszczególnym obrazom graficznym (literom). Odczytując samogłoskę dziecko zapoznaje się jednocześnie z jej ruchową wizualizacją.

Etap rozumienia realizowany jest poprzez wskazywanie lub podawanie odczytywanych przez dorosłego samogłosek. Jeśli obserwujemy trudności z rozpoznaniem samogłoski, terapeuta może zastosować wizualizację, ujmującą relację między literą a działaniem (ruchem dłoni). Jako podpowiedź służy także odwołanie się do układu ust podczas wypowiedziania głoski. Wówczas dziecko może samodzielnie odnaleźć odczytaną/pokazaną przez dorosłego literę. Aktywność własna zakończona sukcesem jest koniecznym warunkiem utrwalania śladów pamięciowych, wzbudza motywację do kontynuowania działania. Samodzielne dochodzenie do rozwiązania zadania buduje wiarę we własne możliwości. Bez pozytywnych emocji trudno jest optymalizować proces nauczania czytania.

Dalszy etap nauki czytania to zamiana ról, umożliwiająca osiągnięcie etapu nazywania samogłosek, czyli samodzielnego czytania. Dziecko odczytuje samogłoski, lub nazywa przedstawione na ilustracjach sytuacje. Zadaniem terapeuty jest wskazanie odpowiadającej głosce litery. Przemienność pełnionych w diadzie ról, powoduje, że maluch chętnie powtarza wiele razy głoski, aby „uczyć” drugą osobę. Trzyletnia niesłysząca Ola, dziś uczennica powszechnego gimnazjum, powtarzała wizualizacje „ucząc” swoje lalki i babcię. Motywacją do wielokrotnych powtórzeń jest właśnie zabawa w nauczanie drugiej osoby.

Najpierw dziecko odczytuje pojedyncze litery, oznaczające wypowiedziane samogłoski.

Potem wprowadzone zostają sekwencje liter – najpierw tych samych np. dziewczynka śpiewa A A A lub chłopiec mówi E E, potem także różnych np. kotek czyta Y I E U O A. Jest to bardzo ważny etap stopniowego przechodzenia od całościowego (globalnego, symultanicznego) czytania prawopółkulowego do sekwencyjnego (analitycznego) czytania lewopółkulowego. Oczywiście sekwencje te są łatwe do identyfikowania, chodzi jednak także o kształtowanie odpowiedniego kierunku czytania (od lewej strony kartki do prawej) oraz o dokładne odczytanie tyłu samogłosek ile zostało zapisanych. Często dzieci, widząc większą liczbę liter czytają cztery (gdy są tylko trzy) lub trzy (gdy zapisano dwie). Zwrócenie uwagi dziecka na konieczność czytania jedynie tego, co zostało rzeczywiście zapisane pozwoli wypracować strategię niezwykle ważną podczas czytania poleceń w podręczniku.

To właśnie samodzielne czytanie jest najefektywniejszym ćwiczeniem artykulacyjnym i słuchowym. Dziecko bowiem musi słuchać własnych realizacji, by skutecznie uczyć się języka.

Etap nauki czytania

(metoda symultaniczno-sekwencyjna)

• Etap I – OD SAMOGŁOSEK PRYMARNYCH DO SYLABY OTWARTEJ



Naukę czytania rozpoczyna się od poznania samogłosek ustnych – jest to powrót do prymarnych, niemowlęcych artykulacji. Odczytywanie samogłosek angażuje głównie prawą półkulę mózgu, która w sposób symultaniczny, kompleksowy ujmuje obraz graficzny litery. Dzięki wykorzystaniu wizualizacji w umyśle dziecka integrują się obraz, ruch i dźwięk związany z artykulacją danej samogłoski,

np. uniesienie rąk ku górze, naśladujące obraz litery Y, wydanie dźwięku. Integracja ruchu i dźwięku jest łatwa do zapamiętania, gdyż opiera się na schematach wzrokowo-słuchowych kształtowanych już w wieku niemowlęcym. Ćwiczenia na każdym z pięciu etapów nauki czytania realizowane są według reguły: powtarzanie – rozumienie – nazywanie.

Na czym to polega?

- 1. Powtarzanie.** Nauczyciel odczytuje głoski, a dziecko je powtarza. Aby ułatwić proces zapamiętywania należy zwrócić uwagę dziecka na układ ust podczas wymawiania poszczególnych samogłosek. Należy też posłużyć się ruchową wizualizacją (Y – uniesione ręce, i – palec na nosie obrazujący kropkę nad i).
- 2. Rozumienie (różnicowanie).** Dorosły wskazuje samogłoskę a dziecko ją odczytuje lub odwrotnie – dorosły wymawia samogłoskę a dziecko ją wskazuje. Jeśli uczący się ma trudności z rozpoznaniem litery, można podpowiedzieć mu wykorzystując wizualizację ruchową lub eksponując układ ust podczas realizacji głoski. Pozwólmy dziecku samodzielnie dojść do rozwiązania. Prof. Cieszyńska podkreśla, że „aktywność własna zakończona sukcesem jest koniecznym warunkiem utrwalania śladów pamięciowych, wzbudza motywację do kontynuowania działania. Samodzielne dochodzenie do rozwiązania zadania buduje wiarę we własne możliwości. Bez pozytywnych emocji trudno jest optymalizować proces nauczania czytania.”
- 3. Nazywanie (czytanie).** Na tym etapie realizujemy zamianę rolami: raz dziecko uczy dorosłego, a raz dorosły dziecko, np. uczeń odczytuje samogłoski lub nazywa przedstawione na ilustracjach sytuacje, natomiast terapeuta wskazuje odpowiednią literę. Zamiana ról powoduje, że maluch chętnie powtarza głoski, aby uczyć dorosłego, przy okazji w sposób zabawowy utrwala swoją wiedzę.



Na pierwszym etapie istotna jest kolejność wprowadzania liter: najpierw pojedyncze samogłoski, potem ich sekwencje – najpierw tych samych, np. AAA, EEE, a następnie różnych, np. myszka mówi: AIEOU. Zatem mamy tu do czynienia z przejściem od prawopółkulowego czytania pojedynczych samogłosek do analitycznego, lewopółkulowego odczytywania ich sekwencji. Podczas odczytywania pierwszych sekwencji samogłosek kształtujemy u dziecka poprawny kierunek czytania (od lewej do prawej), trzeba również zwrócić uwagę na dokładność odczytania (tyle samogłosek ile zostało zapisanych).

Jeśli dziecko opanowało już znajomość samogłosek, wprowadzamy sylaby otwarte.

Świetnie sprawdzają się tu wyrazy dźwiękonaśladowcze (MU, BE, UHU, KU KU, itp.). Autorka metody zwraca uwagę, że onomatopeje świetnie sprawdzają się jako przygotowanie do późniejszego etapu czytania wyrazów:
„W rozwoju mowy dziecka wyrażenia dźwiękonaśladowcze pojawiają się jeszcze przed ukończeniem pierwszego roku życia. Niemowlę chętnie powtarza wówczas imitowane przez rodziców głosy zwierząt, pojazdów, narzędzi. Większość użytych w proponowanych materiałach wyrazów, naśladujących dźwięki płynące z otoczenia, zbudowana została z sylab otwartych (kończących się samogłoską), a więc takich, które pełnią w języku małego dziecka funkcję pierwszych wyrazów. Dźwięki te, o dużej melodyjności, wypowiedzane zwykle z charakterystycznym akcentem i wznoszącą intonacją, odbierane są, przetwarzane i zapamiętywane przez prawą półkulę mózgu. Spostrzeżone wzrokowo i słuchowo jako całości mogą być z łatwością rozpoznawane, różnicowane i odczytywane globalnie już w początkowym etapie nauki. „(...) Szybkie rozpoznawanie zapisów MU, BE, UHU, KU KU itp., ma ogromną moc oddziaływania psychologicznego”.

Na tym etapie stopniowo wprowadzamy nowe spółgłoski (zawsze w sylabach, nigdy w izolacji): p, m, b, l, f, w, t, d. Zapoznajemy dziecko z prostymi wyrazami do czytania globalnego, np. rzeczowniki w mianowniku MAMA, TATA, AUTO, NOS, OKO lub czasowniki w 3 os. l.p. czasu teraźn.: STOI, JE, PIJE, LATA. W zależności od postępów można wprowadzać także proste zdania, np. ALA JE LODY.

Drugi etap – od sylaby otwartej do pierwszych wyrazów

Na drugim etapie nauki poszerzamy zakres sylab otwartych, wykorzystując nowe spółgłoski: s, z, k, g, j, n. Korzystamy także z zestawów samogłoska + sylaba otwarta (np. ANA, ENE, itp.). Posługujemy się znanymi już dziecku wyrazami globalnymi oraz wprowadzamy nowe - zbudowane z nowopoznanych sylab. Budujemy także wyrazy dwusylabowe (pseudowyrazy) składające się z sylab otwartych, np. PABA, MALA, FAWA. Jeśli dziecko opanowało materiał z pierwszych dwóch etapów można wprowadzić zdania i proste teksty, zbudowane z poznanych dotychczas sylab. Wszystkie ćwiczenia wykonujemy według omówionego wcześniej schematu: powtarzanie – rozumienie - nazywanie.

Trzeci etap – czytanie sylab zamkniętych

W trzeciej fazie nauczania pracujemy na sylabach otwartych i zamkniętych z poznanymi dotychczas spółgłoskami, czyli: p, m, b, l, t, d, f, w, s, z, k, g, j, n. Nowością na tym etapie będą sylaby zamknięte (np. LOL, NYK, MUK, itp.). Świetnym treningiem jest nauka czytania na pseudowyrzazach (np. ASOS, KITUME, NOT), które mają charakter abstrakcyjny i uniemożliwiają dziecku zgadywanie. Zasób poznanych dotychczas sylab pozwala już na czytanie dłuższych zdań i tekstów. Podczas ćwiczeń z dzieckiem nadal stosujemy system powtarzanie – rozumienie – nazywanie.

Czwarty etap – czytanie nowych sylab otwartych i zamkniętych

Na tym etapie dziecko zapoznaje się z dwuznakami oraz spółgłoską Ł. Oczywiście nadal będą one realizowane w sylabach zamkniętych lub otwartych. Zwiększamy również ilość wyrazów czytanych globalnie oraz tekstów.

Piąty etap – samodzielne czytanie tekstów

Ostatni etap oparty jest głównie na samodzielnym czytaniu tekstów, jednak nie oznacza to, że przestajemy pracować na materiale sylabowym. Nadal ćwiczymy czytanie sylab otwartych i zamkniętych, tym razem wprowadzając spółgłoski miękkie oraz samogłoski nosowe.



Więcej informacji znajdą Państwo na stronie: www.centrummetodykrakowskiej.pl

Zachęcam i polecam: mgr Ewa Adamiak, logopeda o specjalności surdologopedycznej.